

Nr 5 (1534)
8.02.2002 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku

Mieszkania socjalne mają już lokatorów

36 razy szczęście

Piątkowe południe, 1 lutego, zostanie na długo w pamięci 36 świdnickich rodzin, które otrzymały swoje pierwsze mieszkania. Punktualnie o godz. 12 burmistrz Waldemar Jakson wręczył im klucze do mieszkań. Odbiór kluczy to podczas uroczystego spotkania w Urzędzie Miejskim, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych, władz naszego miasta i świdnickiej radni. Po odbiorze kluczy stawiły się całe rodziny. Dzieci były niezwykle przejęte uroczystością, zaś dorośli uśmiechnięci i uradowani odbierali koperty z kluczami.

Wielu szczęśliwych chwil we własnych czterech ścianach, życzył nowym lokatorom burmistrz Waldemar Jakson. Przypomniał też jak doszło do budowy bloku socjalnego: "Już na początku mojej kadencji zorientowałem się, że brak mieszkań jest jednym z największych problemów Świdnika. Wprawdzie w naszym mieście powstaje wiele



Burmistrz Waldemar Jakson i zastępca burmistrza Ryszard Sudół podczas uroczystego otwarcia pierwszego bloku socjalnego przy ul. Jaworowej.

bloków, ale brakuje tanich mieszkań, dla najuboższych mieszkańców miasta. Do UM wpłynęło około 400 podań. Na razie mogliśmy pomóc 36 rodzinom. Ci ludzie są szczęśliwi. Natomiast prawie 360 pozostało pełnych żalu. Niestety, budżet gminy nie jest w stanie, w krótkim czasie udźwignąć

Dokończenie na str. 6

Mirosław Tarkowski
społeczny członek
Zarządu Miasta:

Wnosimy do Zarządu praktykę i doświadczenie

W Zarządzie Miasta działa dwóch społecznych członków Zarządu. Funkcję te Rada Miasta powierzyła radnym: Mirosławowi Tarkowskiemu i Kazimierzowi Patrzałce. O roli i zadaniach społecznego członka Zarządu rozmawiamy z Mirosławem Tarkowskim.

-Rola społecznego członka Zarządu jest oczywiście inna niż etatowych pracowników Zarządu Miasta. Jesteśmy łącznikami między etatowymi pracownikami i Radą Miasta, ale również między Zarządkiem a mieszkańcami miasta, których problemy znamy jako radni. Uczestniczymy we wszystkich obradach Zarządu i bierzemy udział w głosowaniach. Żadna sprawa nie może być podjęta przez Zarząd Miasta bez naszej wiedzy i zgody. Oczywiście staramy się być doradcami, których praktyka i doświadczenie wykorzystywane jest przy podejmowaniu ważnych dla miasta decyzji.

Przed powołaniem burmistrza do spraw oświaty, zajmowałem się szkolnictwem. Sprawy te dobrze są

Dokończenie na str. 2



Fot. Sławomir Socha

**POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI**
NOWA TANIA POŻYCZKA ZIMOWA !!!
Bez poręczycieli, minimum formalności
KRÓTKI CZAS OCZEKIWANIA

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72,
w godz. od 10 do 17.

Plebiscyt na Świdniczanina Roku 2001
Prezentujemy kandydatów - Henryk Maruszak,
muzyk, dyrygent, pedagog

Przez życie z muzyką

Henryk Maruszak to jedna z najbardziej znanych osób naszego miasta. Muzyk, pedagog, dyrygent. Od zawsze związany z kulturą. Ponad 30 lat prowadzi orkiestrę dętą. Jego działalność od lat budzi uznanie władz, krytyków muzycznych i oczywiście publiczności. Dwukrotny laureat Nagrody Artystycznej Burmistrza Świdnika, uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi za wyróżniającą się pracę pedagogiczną, Złotą Odznaką Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. To tylko niektóre dowody uznania. Pozostają jeszcze dziesiątki dyplomów, nagród i wyróżnień.

• Jak zaczęły się Pana kontakty z muzyką?

- Muzyka towarzyszyła mi od dziecka. Rodzice byli członkami zespołu folklorystycznego. W domu był klarnet i skrzypce. Czasem grałem z ojcem na wiejskich uroczystościach. W 1955 roku ukończyłem średnią szkołę muzyczną w Kielcach, w klasie pułzonu. Rozpocząłem pracę w Reprezentacyjnym Zespole Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej w Gdyni. Miałem szczęście współpracować z dobrymi dyrygentami, między innymi z Bogusławem Klimczukiem i Ryszardem Damszkiem.

• Pochodzi Pan z Kielecczyny, później było wybrzeże, w końcu Świdnik...

- Jak to w życiu bywa, do Świdnika trafiłem przez przypadek. Moje żonę, uczuloną na jod, nie służył nadmorski klimat. Zaczęłem więc szukać nowej pracy i miejsca, gdzie moglibyśmy się osiedlić. Ponieważ Filharmonia Lubelska potrzebowała muzyka o mojej specjalności, zdecydowałem się przyjechać na Lubelszczyznę. Zdałem egzamin i zostałem przyjęty do filharmonii. Szybko się jednak okazało, że nie mam szans na mieszkanie, więc zacząłem szukać dalej. Tak odkryłem Świdnik. We wrześniu, 1962 roku rozpocząłem pracę w świdnickim ognisku muzycznym. Uczyłem gry na fortepianie, akordeonie, instrumentach dętych - waltorni, trąbce, puzonie, klarnecie. Wykształciłem



wielu uczniów. Niektórzy z nich skończyli potem średnie i wyższe szkoły muzyczne. W tym czasie pracowałem także jako instruktor muzyczny w Zakładowym Domu Kultury. Po latach ognisko muzyczne przekształcone zostało w funkcjonującą do dzisiaj szkołę muzyczną.

Dokończenie na str. 6

KUPON PLEBISCYTOWY

**Świdniczanin
Roku 2001**

Imię i nazwisko kandydata:

Imię i nazwisko głosującego:

Adres zamieszkania:

Numer telefonu:

Przypominamy, że kandydatami do tytułu Świdniczanin Roku są państwo: Barbara Krysztofik, Henryk Maruszak i Antoni Mieczkowski. Wypełnione kupony można przynosić lub przysyłać na adres redakcji: ul. Szkolna 7, 21-045 Świdnik. Termin przyjmowania kuponów mija 29 marca.

Czułość lokatora zgubiła złodziei

Skarb nie sąsiad

Jak najlepiej zabezpieczyć nasze mienie przed złodziejem? Po raz kolejny okazuje się, że niewiele działają nowoczesne domofony, drogie zamki czy klódki bez sąsiedzkiej czujności i solidarności. Przekonali się o tym mieszkańcy bloku przy ul. Witosa 7A. W nocy z 20 na 21 stycznia dwóch złodziei postanowiło „odchudzić” ich piwnice z cenniejszych przedmiotów. Wyprawa ta skończyłaby się pewnie całkowitym sukcesem, gdyby hałasy czynione przez dwóch amatorów cudzej własności nie zaniepokoiły lokatora wspomnianego bloku. Po zejściu do piwnicy i zorientowaniu się, że dokonywane jest włamanie, natychmiast zawiadomił policję. Ta zareagowała również szybko. Gdy wieść o kradzieży budziła kolejnych lokatorów bloku, przestępcy mieli już na rękach kajdanki.

-Funkcjonariusze, którzy pełnili służbę niedaleko zdarzenia błyskawicznie ujęli dwóch sprawców - mówi Jan Sprawka, komendant powiatowy świdnickiej policji. - Jeden z zatrzymanych, 42-letni, nigdzie nie pracujący mieszkaniec Świdnika był już wcześniej karany za tego typu przestępstwa. Drugi, 35-latek z Lubartowa ma także w swoim życiorysie podobne dokonania. Znalaziono przy nich przedmioty, mogące

pochodzić również z włamaniami do innych piwnic, w blokach przy ul. Słowackiego i ul. 3 Maja.

Zatrzymani złodzieje mieli nietypowe metody działania. Otwierali klódki na tzw. „pasówkę”, zabierali interesujące ich przedmioty, po czym zamykali piwnice. Dzięki temu wielu poszkodowanych w ogóle nie zorientowało się, że są ofiarami kradzieży a przestępcy

Dokończenie na str. 2

Polacy zagrożeni głuchotą

Słyszę czy nie słyszę

Co trzeci Polak ma problemy ze słuchem. U co piątego dziecka w wieku 6-19 lat stwierdzono zaburzenia słuchu. Aby wykryć wczesne uszkodzenia słuchu, pracownicy świdnickiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej - psycholog Elżbieta SMOLIŃSKA i pedagog Małgorzata TRZEŚNIEWSKA, postanowiły przebadać dzieci i młodzież przy użyciu nowoczesnego systemu komputerowego „Słysz...”

-Zaburzenia słuchu wpływają na zdolność przyswajania języka, a to z kolei pociąga za sobą problemy w czytaniu, pisaniu, ograniczenia w komunikowaniu się z rówieśnikami - wyjaśnia Małgorzata Trześniewska. - A tymczasem dzieci i młodzież są nieustannie narażone na utratę słuchu, na przykład w wyniku chorób wirusowych, stanów zapalnych, hałasów. Włączamy się więc w ogólnopolską akcję Instytutu Fiziologii i Patologii Słuchu, który wypożyczył nam specjalistyczny program na płycie CD, słuchawki i kalibrator dźwięków, czyli niewielkie urządzenie elektroniczne,

służące do odpowiedniego ustawienia głośności dźwięków. Aby to wszystko otrzymać na własność musimy najpierw przeprowadzić 300 badań. Wypytujemy do nich jedno przedszkole, szkołę podstawową, gimnazjum i szkołę średnią. Później postaramy się przebadac każdego ucznia w powiecie. Na razie mamy jednak problem, gdyż do przeprowadzenia badań musimy dysponować komputerem z dostępem do Internetu. Niestety, poradnia nie ma komputera. Korzystając z okazji prosimy wszystkich o wsparcie w jego zakupie lub przekazanie czy udostępnienie takiego sprzętu.

Program „Słysz...” jest częścią szerszego „Programu wspierania edukacji zdrowotnej w szkole oraz wspierania rozwoju sieci szkół promujących zdrowie”. Przygotowywane są już następne jego elementy, programy - „Widzę” (do wczesnego wykrywania wad wzroku) i „Mówię” (do wstępnej diagnostyki i rehabilitacji osób z zaburzeniami mowy).

dan

Wnosimy do Zarządu praktykę i doświadczenie

Dokończenie ze str. 1

mi znane, ponieważ jestem nauczycielem, a pracując w szkole znam dobrze wszystkie problemy. Na mój wniosek podjęto decyzję o nauce pływania w klasach najmłodszych. Po latach dobrze funkcjonuje przyjęty wówczas program. Inwestowanie w młodzież, propagowanie sportu to ważne dla władz gminy zadanie, ale o tym więcej może powiedzieć Kaziemierz Patrzala odpowiedzialny za tę dziedzinę.

W tej chwili zajmuję się sprawami związanymi z przedsiębiorczością. Odpowiadałem za modernizację targowiska. To była bardzo poważna inwestycja podjęta przez gminę. Pamiętam jak wyglądało to miejsce. Ohydne stoly, dziury w żużlu. Dalsze funkcjonowanie targowiska w takim stanie było uciążliwe sprzedającym i kupującym. Uporządkowanie targowiska, doprowadzenie elektryczności do stanowisk znacznie poprawiło warunki pra-

cy. To pierwszy etap modernizacji, w przyszłości chcemy zrobić nam placem targowiska zadanie.

Olbrymąsatisfakcję przyniosła mi działalność w ratowaniu Hali Targowej, która popadła w tarapaty finansowe. Reprezentowałem miasto w Radzie Wierzyteli. Po ogłoszeniu upadłości hali zarządził ją syndyk. Udało mi się podcazas rozprawy sądowej przekonać sędziów i doprowadzić do obniżenia wynagrodzenia syndyka. Pomoć i zaangażowanie władz miasta w ratowanie hali było znaczące. Uratowane zostały miejsca pracy wielu ludzi.

W ubiegłym roku zrealizowany został postulat wielu lat wcześniej projekt utworzenia parkingów wzdłuż ulicy Niepodległości. Uważaliśmy za właścicieli działających tam sklepów, że ułatwi to dostęp do ich placówek klientom. Jest wiele spraw, w których realizacji uczestniczyłem. Takim sukcesem mogę nazwać oświetlenie starej części miasta w okolicach szpitala, plac zabaw dla dzieci. Zawsze dla mnie była ważna estetyka miasta. Zastanawiam się jak doprowadzić do zmiany wyglądu kiosków, które wybudowano kilka lat temu. Nie chodzi oczywiście o ich generalną przebudowę, ale znalezienie wspólnego elementu, który wkomponowany w architek-

turę miasta nadalby im estetycznego wyglądu, ujednolicił ich wygląd. Nie ma możliwości przeprowadzenia takich działań, bez zmiany przepisów, które określają na okres trzech lat dzierżawę gruntu. Nikt nie będzie inwestował nie mając pewności, że będzie mógł prowadzić dalej działalność. To problem, który będę chciał przedstawić radnym pod rozprawę. Nie sposób wymienić wszystkich problemów, którymi zajmuję się w Zarządzie, bo są one niezwykle różnorodne, na przykład pracując z radną lek. Bożenną Sadowską-Krawczyk nad realizacją programu „zdrowe miasto”, doprowadziliśmy do uregulowania spraw związanych z własnością budynku przychodni na Brzezinach. Budynek przychodni wrócił do miasta.

Radny Mirosław Tarkowski, na co dzień nauczyciel chemii w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej wiele czasu poświęca sprawom młodzieży, ich edukacji i wychowaniu. Podczas wycieczki rowerowej z synem trafił na cmentarz wojenny, usytuowany przy szosie Melgiwskiej. Do prac porządkowych i to w czasie wakacji, udało mu się zaangażować młodzież. Planuje wraz z młodzieżą szkół średnich objęcie stałą opieką cmentarza.

Zapalamy lont

Ustawa z 30.05.89 r. o izbach gospodarczych (Dz. U. 89.35.195) określa warunki, na których podmioty prowadzące działalność gospodarczą mogą zrzekać się w izby gospodarcze. Jedną z funkcjonujących w życiu gospodarczym wschodniej Polski izb jest zarejestrowana w Lublinie w czerwcu 1998 roku Izba Gospodarcza Nowej Przedsiębiorczości (IGNP). Jesienią 2001 został powołany kolejny Rejon IGPN - w Świdniku. Utworzyło go 20 przedsiębiorców, a w skład jego zarządu weszli: Krzysztof Lachowski (prezes), Ireneusz Niedziałek (wiceprezes) i Paweł Falicki (członek zarządu).

Do czego potrzebna jest taka organizacja w Świdniku? Artykuł 2 przywołanej wyżej ustawy mówi: „Izba gospodarcza jest organizacją samorządu gospodarczego, reprezentującą interesy gospodarcze zrzeszonych w niej podmiotów w zakresie ich działalności wytwórczej, handlowej, budowlanej lub usługowej, w szczególności wobec organów państwowych.” W Świdniku, jak w każdym innym mieście, powstają różnego rodzaju napięcia między przedsiębiorcami a lokalną administracją. IGPN chciałaby tym napięciom zapobiegać, m.in. poprzez publiczną dyskusję i uzgadnianie z lokalnymi władzami dotyczących przedsiębiorców decyzji, tak by nie hamowały one rozwoju ekonomicznego miasta.

Przedsiębiorcy dziś w Polsce nie są grupą szczególnie lubianą. Podmiotów gospodarczych w 40-tysięcznym Świdniku jest ok. 1500. Znaczna większość to jednoosobowe „działalności gospodarcze”. Z grubsza można powiedzieć, że odsetek ludzi kreujących miejsca pracy, tworzących koncepcje zwiększania dochodu narodowego nie przekracza 4% całej populacji. Dzięki tym czterem procentom w gospodarce w ogóle się coś dzieje. To my kręcimy korbą, my pociągamy za sznurki i my podpalamy lont.

Jesteśmy mniejszością. Mniejszością, wokół której przez czterdzieści kilka lat wytwarzano atmosferę zawzięci, podejrzliwości, nagonki i zazdrości. Cały polski system prawny przesiąknięty jest duchem marksistowsko-leninowskich opinii o niedobrych przedsiębiorcach-wyzyskiwaczach. Stereotyp złego i bogatego kapitalisty przeciwstawiano dobremu i ubogiemu bezrobotnemu nawet w bajkach dla dzieci. Lekture szkolne do dzisiaj każą dzieciom współzależnym niedoradcom, a nie uczą zapobiegliwego tworzenia wokół siebie ekonomicznego dobrobytu. - Tata - spytała mnie kiedyś moja 9-letnia córka - czy Janko Muzykant nie mógł sprzedać tych wystyrnanych fajerek, żeby zarobić na skrzypce?

Czas zmienić te stereotypy. Dzisiejsze deklaracje władz o programach dla przedsiębiorczości i liberalizacji umów o pracę obserwujemy z dużą nadzieją. Ale nie zapominamy jednak o „zieleni” świetle dla rzemiosła” wielokrotnie już zapalany przez polityków tej samej opcji w przeszłości. Takie „zielenie światło” zawsze powodowało dodatkowe obciążenia finansowe, a w rezultacie zanik przedsiębiorczości. Mniej nadzieje, że tym razem będzie inaczej.

Spotkania Izby Gospodarczej Nowej Przedsiębiorczości są miejscem wymiany myśli gospodarczej i praktycznych doświadczeń świdnickich przedsiębiorców. Zapraszamy do stołówek w Szkole Podstawowej nr 7 w każdej pierwszej środę miesiąca o godz. 19.00.

Paweł Falicki

Kuratorska choinka

Jak co roku kuratorzy: Katarzyna Kot, Renata Wińska i Mariusz Węś, zorganizowali dla swych podopiecznych, dzieci z rodzin objętych nadzorem kuratora sądowego, zabawę choinkową. W przygotowaniu i prowadzeniu imprezy wspomogła ich młodzież ze świdnickiego ośrodka kuratorskiego. Zabawa, jak co roku, dzięki uprzejmości dyrektora Piotra Bogusza, odbyła się w Szkole Podstawowej nr 7. W piątkowe popołudnie bawilo się około 40 dzieci. Mogły one też obejrzeć gościnny występ teatru z ośrodka kuratorskiego w Bychawie.

Szczególne podziękowania organizatorzy składają sponsorom, bez pomocy których zabawa nie mogłaby się odbyć. Zakładowi Doskonalenia Zawodowego, Euro-English, INMAR-Plus, hurtowni odzieży Piotra Wasilewicz, Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Generali, Pegimekowi oraz piekarni - Sudzisk i Mielko.

d

Skarb nie sąsiad

Dokończenie ze str. 1

mieli czas, aby spokojnie zamieniać „fanty” na gotówkę. Inwencję pomysłowego duetu już docenił Sąd Rejonowy w Lublinie, tymczasowo aresztując podejrzanym na okres 3 miesięcy.

Policjanci sami przyznają, że prawdopodobnie przestępcy do tej pory cieszyli się wolnością, gdyby nie chwalebna postawa lokatora, dzięki któremu złapano ich na gorącym uczynku. Decyzją komendanta KPP w Świdniku, za pomoc w zatrzymaniu sprawców otrzymał nagrodę rzeczową wartości 200 zł.

W ubiegłym roku na terenie Świdnika odnotowano dużo włamań do piwnic i mieszkań. Działalo kilka grup przestępczych, wywodzących

się zarówno z naszego miasta jak i Lublina. Opisujemy wyżej przypadek, który pierwszy w tym roku i trudno liczyć, że będzie ostatnim. Jednak my sami mamy realny wpływ na ograniczenie przestępczości. Niedawno, również dzięki zdecydowanej reakcji mieszkańców naszego miasta, policjantom udało się zatrzymać trzech pijanych osobników, którzy pobili i ograbili kilkunastoletniego chłopca. Każde, nawet anonimowe zgłoszenie, na przykład o pojawieniu się na klatce schodowej obcych, podejrzanego zachowywania osób, będzie natychmiastowo sprawdzane. Informujący nie muszą podawać swoich danych ani obawiać się, że będą występować w roli świadków zdarzenia. - Zależy nam tylko, aby przestępstw w Świdniku było jak najmniej - dodał komendant J. Sprawa.

KPP w Świdniku informuje, że posiada następujące przedmioty znalezione u sprawców włamań: czerwona butla gazowa z palnikiem, małe imadło ślusarskie koloru szarego, zszywacz tapicerski z rękojeścią koloru czarnego, komplet pilników - igłaków koloru pomarańczowego w opakowa-

niach koloru niebieskiego, lampa halogenowa w obudowie plastikowej koloru czarnego, klódka kablowa koloru czarnego, nóż do szkła z rękojeścią koloru pomarańczowego, bateria wanny z pokrętem koloru białego, lampa metalowa koloru czerwonego, torba turystyczna koloru czarnego zapinana na zamek błyskawiczny. Osoby podejrzewające, że są właścicielami wyżej wymienionych przedmiotów proszone są o kontakt z komendą policji.

(sls)

Temat na czasie CHODŹ, JEŹDŹ - BEZPIECZNIE ?

Rozwój motoryzacji niesie za sobą wiele korzyści, ale również zagrożenia, takich jak: zanieczyszczenie środowiska czy wypadki. O ile wielkość strat materialnych daje się wyliczyć, to ilość cierpień fizycznych i moralnych ludzi uczestniczących w wypadkach i ich najbliższych, nie da się zmierzyć ani wycenić. Dlatego na całym świecie, z różną mocą poszukuje się takich rozwiązań, które mogą przyczynić się do generalnej poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W Polsce również nasilono działania w tym kierunku, a przykładem tego niech będzie przyjęcie do realizacji przez rząd RP 5 maja 2001 roku, dalekoosięgniętego i ambitnego Programu GAMBIT. Prawie rok wcześniej, 11 lipca 2000 r. do Strategii Województwa Lubelskiego włączono Program BRD, a 5 maja 2001 r. powołano Wojewódzką Radę BRD.

11 maja 2001 r. w Lublinie obradowała I Lubelska Wojewódzka Konferencja BRD pod hasłami: RZECZYWISTOŚĆ - UWARUNKOWANIA - WYZWANIA, w której uczestniczyło blisko 400 osób z naszego województwa, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Na konferencji, niemalże wszyscy prelegenci zwracali uwagę na dramatyczną sytuację, w występującą na polskich drogach. Z naciskiem stwierdzano, że: woj. lubelskie wymaga szczególnych nakładów i zabiegów, by ruch drogowy stał się bardziej bezpieczny i przyjazny dla mieszkańców Lubelszczyzny.

W ślad za I Konferencją, 26 czerwca 2001 r. odbyły się obrady GAMBITU Lubelskiego, pod głównym hasłem - DIALOGOZA. Należy zaznaczyć, że wszystkie w/w przedsięwzięcia zmierzają i zmierzają w jednym kierunku: **zmienić na lepsze obecny stan bezpieczeństwa ruchu drogowego.**

Zgodnie z intencjami autorytetów z dziedziny brd, wszelka poprawa w tej materii może nastąpić tylko wtedy, gdy do akcji włączone zostanie całe społeczeństwo. A sukces będzie możliwy, jeśli dobre intencje wielu osób oraz instytucji zamienią się w konkretne, odważne i mądre działania. Wierzę, że do takiej akcji włączy się Świdnik jako miasto, gmina i powiat, a łamy „Głosu Świdnika” będą dla tej działalności otwarte.

Alfred Bondos

Apel Światowego Związku Żołnierzy AK

Na Zebraniu Sprawozdawczym - Wyborczym Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku, dnia 19.01.2002 r. podjęto następującą uchwałę:

Apelujemy do władz miasta, szkół i organizacji społecznych Świdnika oraz rodziców i opiekunów młodzieży uczęszczającej, o pomoc w realizacji naszego wniosku o nadanie Szkole Podstawowej nr 7 imienia Armii Krajowej.

Uważamy, że nazwa ta będzie hołdem dla Żołnierzy Podziemnego Państwa Polskiego, którzy dali do dyspozycji Ojczyznę największe dobro - swoje życie. Wzbudzać będzie w młodzieży patriotyzm, zainteresowanie historią i tradycją.

By młode pokolenie nie zatęchło kart historii i przejmowało standardy z rąk odchodzących kombatanów walki o niepodległość i suwerenność Polski w latach 1939 - 1945.

Narody tracące pamięć tracą życie!

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL Świdnik S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, ul. Szkolna 7, skr. poczt. 10.

Tel./fax 468-74-54.



Z redakcyjnej poczty

Tydzień temu oddano do użytku pierwsze po wielu latach mieszkania socjalne. Okazuje się, że otrzymanie własnego mieszkania nie dla wszystkich stało się powodem do radości. Poniżej drukujemy fragmenty listu rozgoryczonej rodziny:

„Oddany 1.02.2002 roku w Świdniku blok socjalny niewątpliwie dla wielu rodzin był powodem wielkiej radości, ale dla naszej siedmioosobowej rodziny, ten dzień okazał się dniem gorczy i rodzinnej porażki.

O mieszkaniu z zasobów komunalnych miasta Świdnika rodzina starała się od 1990 roku. W roku 1995 komisja mieszkaniowa wytypowała naszą rodzinę do przydziału mieszkania socjalnego. (...) Rodzinie siedmioosobowej, z piątką dorastających dzieci różnej płci przydzielono mieszkanie mniejsze niż 42 mkw. i najmniej korzystne, jakie można było przyznać. Niepodważalnym faktem jest to, że rodziny pięcioosobowe otrzymały mieszkania większe i bardziej funkcjonalne. Zastanawiające i budzące podejrzenia jest to, że najemcom przydzielonych lokali socjalnych protokół zdawczo-odbiorczy mieszkania kazało podpisać nie zapoznawszy ich wcześniej z wyglądem lokalu. (...) Otworzywszy przydzielone naszej rodzinie mieszkanie, poculiśmy się oszukani i upokorzeni, a „cud”, na który czekaliśmy tak długo, okazał się „cudem okrytym obłudą”. (...) Oczekujemy, że znajdzie się ktoś, kto udzieli nam odpowiedzi: jakimi kryteria-

mi kierowała się komisja, przydzielając naszej rodzinie mieszkanie mniejsze niż rodzinom pięcioosobowym?”

(Imiona i nazwisko do wiadomości redakcji)

REPERTUAR KINA LOT

- 8 - 10 lutego - ULUBIENY AMERYKI (wyk. Julia Roberts, John Cusack) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; ZA LINIĄ WROGA (wyk. Owen Wilson, Gene Hackman) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;
- 11 - 13 lutego - KINO NIECZYNNIE;
- 14 lutego - O CZYM MARZA FACECI (wyk. Liv Tyler, Michael Douglas) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

POTWORY I SPÓŁKA

Monstropolis to miasto, w którym żyją potwory - jedne są kudłate, inne podobne do jaszczurek albo ropuch, jeszcze inne wyglądają jak rośliny. Sercem tego miejsca jest firma Potwory i Spółka. To właśnie tutaj znajdują się drzwi do świata ludzi.

Codziennie specjalnie przeszkolone potwory różnej maści, przez zgromadzone w firmie drzwi do dziecięcych sypialni, dostają się do pokoiów, w których słodko śpią mali chłopcy i dziewczynki.

Film w polskiej wersji językowej. 15 - 17.02.2002.

POTWORY I SPÓŁKA

kino „LOT”

Imię i nazwisko

Adres lub nr telefonu

Trzy dwuosobowe wejściówki na film „POTWORY I SPÓŁKA” zostaną rozdane wśród tych, którzy do 12 lutego br. przyniosą lub nadesłają do redakcji kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Świdnik dnia 30.01.2002 r.

UCHWAŁA

OGÓLNEGO ZEBRANIA DELEGATÓW z dnia 30.01.2002

Uchwała Rady Delegatów w sprawie propozycji zmian w Kodeksie Pracy.

Rada Delegatów Związku Zawodowego „Metalowcy” na swoim posiedzeniu w dniu 30.01.2002 roku kategorięcznie nie wyraża zgody na proponowane zmiany dotyczące nowelizacji Kodeksu Pracy. Zmiany te stawiają pracownika w roli służącego, a nie fachowca, któremu należy się szczególnie szacunek za wkład jego pracy na rzecz pracodawcy. Propozycje te dotyczą zarówno dużych jak i małych zakładów. Są to zmiany powodujące całkowite uzależnienie pracownika od pracodawcy.

Uważamy, że jakiegokolwiek zmiany powinny być rozstrzygane na zasadach partnerskich a nie pod groźbą większości sejmowej. Uważamy, iż OPZZ w trakcie negocjacji w Komisji Trójstronnej nie ugnie się pod naciskiem wnioskodawców tak bezsensownych propozycji.

Jako jedna z największych organizacji związkowych na Lubelszczyźnie mamy moralny obowiązek bronić zarówno pracowników i ich miejsc pracy.

Otrzymują:
1/ Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej
2/ OPZZ

Za Radę:
Przewodniczący ZZ „Metalowcy”
Sławomir Prokop

Uchwała Ogólnego Zebrania Rady Delegatów z dnia 30.01.2002 w sprawie sytuacji w PZL-Świdnik S. A.

Rada Delegatów Związku Zawodowego „Metalowcy” zwraca się z petycją do posłów i senatorów ziemi lubelskiej o pomoc i dalsze wspieranie działań zmierzających do ulokowania zamówień budżetowych w naszym zakładzie.

Chcielibyśmy przypomnieć, iż zakład nasz istnieje już 50 lat. Od 40 lat jesteśmy producentami śmigłowców, które to są użytkowane na całym świecie. Dlatego też propozycje pominięcia w budżecie MON zakupów nowych śmigłowców oraz ograniczenie w zamówieniach na remonty i modernizacji już latających śmigłowców napawają nas ogromnym niepokojem. Zakład nasz jako jedyny z całego przemysłu zbrojeniowego spełnił wszystkie warunki ustawy o Restrukturyzacji Przemysłowego Potencjału Obronnego. Dzięki tylko swoim wysiłkom podpisał wiele umów kooperacyjnych. Zwiększył eksport. Przeprowadził restrukturyzację. To, że znajduje się obecnie w niezłej kondycji finansowej jest wynikiem ogromnej pracy i wyrzeczeń całej załogi. Dlatego też apelujemy do Was - posłów i senatorów ziemi lubelskiej o pomoc i dalsze wspieranie. Jako związkowcy zrzeszeni w jednej z największych organizacji na terenie Lubelszczyzny zdajemy sobie sprawę, iż ogromna dziura budżetowa, którą pozostawiła po sobie poprzednia koalicja komplikuje sytuację. Lecz ustawy, które zostały przyjęte przez Sejm RP dają nam nadzieję na wyprodukowanie nowych śmigłowców. Chodzi nam tu o ustawę o ratownictwie, planie 6-letnim itp. Ponadto uważamy również, iż Prezydent RP jako głowa państwa winna również wspierać własny przemysł. Z uwagi na kończący się rezerwa śmigłowca prezydenckiego mamy nadzieję, iż w najbliższym czasie zakład nasz otrzyma zamówienie na salonkę prezydencką. Dlatego też dziękując za to, co do tej pory zrobiliście Państwo dla naszego zakładu prosimy o dalsze wspieranie i lobbiny w Sejmie i Senacie RP.

Otrzymują: Posłowie Senatorowie ziemi lubelskiej.

Za Radę Delegatów:
Przewodniczący ZZ
„Metalowcy”
Sławomir Prokop

Spotkanie z dziećmi w Przybysławicach

Tradycyjnie od wielu lat zakład nasz opiekował się dziećmi z Domu Dziecka w Przybysławicach. W latach dawniejszych opieka ta była bardziej realna, stać było zakład na finansowanie pomocy. Obecnie pomimo trudności finansowych Domu Dziecka zakład nie może sobie pozwolić na większe wydatki. Niemniej jednak w roku ubiegłym i bieżącym związek nasz wspólnie z zakładem (fundusz socjalny) ufundował paczki noworoczne. 25 stycznia przygotowano 50 paczek dla dzieci z Domu Dziecka w Przybysławicach.

Dzieci niezwykle serdecznie przyjęły naszą delegację i ufundowane paczki. Po wspólnej kolacji odbyła się zabawa, gdzie „ciocie” bawiły dzieci. Po mile spędzonym wieczorze z rozdartymi sercami i orderem przyjacieli ufundowanym przez dzieci nasze koleżanki wróciły do Świdnika. Dzieci z Domu Dziecka w Przybysławicach w wieku od 3 lat do 18 z rozbitych rodzin i



Zakład nasz i Związek Zawodowy „Metalowcy” reprezentowały koleżanki Zdzisława Michalak i Krystyna Gontarz. Spotkanie uświetnił zespół wokalo-muzyczny KWADRAT z Lublina, który od kilku lat swoimi bezpłatnymi występami przynosi radość dzieciom.

W tych ciężkich czasach dzieci w domach dziecka pomimo serdeczności opiekunów mają ciężkie życie. Koszt dziennego wyżywienia w Domu Dziecka w Przybysławicach wynosi 5 zł. I tylko dzięki różnym sponsorom: Cukrowni Garbów, rolników indywidualnych, Fundacji Holenderskiej oraz wielu ludziom dobrej woli dzieci mogą jakoś przeżyć.



zonym wieczorze z rozdartymi sercami i orderem przyjacieli ufundowanym przez dzieci nasze koleżanki wróciły do Świdnika. Dzieci z Domu Dziecka w Przybysławicach w wieku od 3 lat do 18 z rozbitych rodzin i



sieroty potrzebują pomocy w różnej formie. Dlatego też zwracamy się do ludzi dobrej woli o pomoc dla dzieci z Domu Dziecka w Przybysławicach.

Z.M.

Informacja z Rady Delegatów ZZM

W dniu 30.01.2002 r. odbyło się Ogólne Zebranie Delegatów Związku Zawodowego „Metalowcy”.

W obradach uczestniczyło 63 delegatów. Tematem obrad było przyjęcie sprawozdania z działalności zarządu za rok 2001 i przyjęcie planu wydatków na 2002 rok. Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły przedstawił przewodniczący Związku Sławomir Prokop. W sprawozdaniu tym omówione zostały bieżące działania związku oraz osiągnięcia w minionym roku. Przede wszystkim w ubiegłym roku zatrudniono nowych pracowników co przełożyło się na zwiększoną liczbę także naszych związkowców. Sprawozdanie z realizacji wydatków przedstawił kol. Jan Borys; jednocześnie przedstawiając plan wydatków na rok 2002. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej kol. Łachmański Zdzisław.

Zaproszony gość dyr. Mieczysław Majewski przedstawił sytuację w zakładzie oraz odpowiedział na pytania delegatów.

Zebranie delegatów podjęło dwie uchwały:

- w sprawie propozycji zmian w Kodeksie Pracy
- w sprawie sytuacji w zakładzie.

OGÓLNOPOLSKIE POROZUMIENIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH RADA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Lublin dnia 1 lutego 2002 r.

**Rada OPZZ
Warszawa**

Przedstawiciele branż oraz organizacji związkowej dużych zakładów pracy działających w Radzie OPZZ województwa lubelskiego, po zapoznaniu się z Konferencją Pracodawców Prywatnych oraz Związku Rzemiosła Polskiego przedstawiają następujące stanowisko w tej sprawie:

Związkowcy kategorięcznie sprzeciwiają się zmianom kodeksu pracy traktowanym jako jedyne lekarstwo na zmniejszenie bezrobocia i uzdrowienie gospodarki. Niekorzystne tendencje, a więc rosnące bezrobocie i spadek produkcji, powinny być usuwane, jak również zmniejszenie obciążeń ZUS.

Jesteśmy zbulwersowani tym, że strona związkowa nie jest traktowana jak równorzędny partner, gdyż stwierdzenia przedstawicieli rządu, że i tak zmiany zostaną wprowadzone przeczą zasadom demokracji i dialogu.

Strona związkowa zawsze jest gotowa do dialogu i uzgodnień, które przyniosą lub mogą przynieść w niedalekiej przyszłości korzystne dla pracowników rozwiązania. Jednakże dialog powinien odbywać się z poszanowaniem stron i ich stanowisk oraz w interesie całego społeczeństwa.

Proponowane zmiany w kodeksie pracy idą w jednym kierunku, a mianowicie w kierunku uzależnienia pracownika od pracodawcy, a tym samym akceptują wszystkie żądania podmiotów zatrudniających. Propozycje te tłumaczone są albo koniecznością dostosowania naszego prawa do systemów obowiązujących w Unii Europejskiej, albo też trudną sytuacją finansową pracodawców. Nikt nie wspomina o poziomie życia pracowników najemnych, braku możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb ich rodzin jak również o prawach nabytych, które zostały wywalczone przez poprzednie pokolenia. Prawa te obowiązują także wtedy, gdy nasza gospodarka rozwijała się dynamicznie. Dlatego w tych latach pracodawcy godzili się z rozwiązaniami przewidywanymi w kodeksie pracy?

Z tych też względów apelujemy do Rady OPZZ, aby podjęła uchwały uwzględniające przede wszystkim obronę pracowników-członków organizacji związkowych mając na uwadze również i to, że ruch związkowy powinien bronić także i miejsc pracy.

**PRZEWODNICZĄCY OPZZ
województwa lubelskiego
Stanisław Dobrzyński**

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Udzielamy również bezpłatnych porad w **Poradni Okulistycznej, Neurologicznej, Laryngologicznej i Ginekologicznej** dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej Kasie Chorych.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa. Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są całkowicie bezpłatne.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji z leczenia w poprzedniej przychodni i wypełnieniu na miejscu deklaracji objęcia opieki.

Nie jest konieczne zapisywanie całej rodziny. Wszelkie informacje na temat funkcjonowania przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81.

R-5

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

**poleca kompleksowe wykonanie
badań profilaktycznych w ciągu 1 dnia.**

**Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.**

Możliwość negocjacji cen.

**W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.**

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

**Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41
lub 751-20-61, wew. 55-81.**

R-84

Zapraszamy serdecznie na:

**wesela, komunie,
przyjęcia okolicznościowe**

Informacje i rezerwacja:

Restauracja PIK

tel. 468 89 59 po 20.00. Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a,

WSPÓLNOTA MA ZARZĄD

14 stycznia ukończył się zarząd stowarzyszenia **Wspólnota Świdnicka** w składzie: Mirosław Król - prezes, Alfred Bondos - wiceprezes ds. kontaktów, Mirosław Tarkowski - wiceprezes ds. organizacyjnych, Tomasz Kasperski - skarbnik, Piotr R. Jankowski - sekretarz. **Wspólnota Świdnicka**, łącząca świdniczan wywodzących się z różnych środowisk, dała się poznać jako inicjator wielu akcji charytatywnych - choćby ostatnio przeprowadzonej: **Serce dla Świdnika**.

NAGROBKII GRANITOWE
Granit krajowy - import
Kalinówka k/Świdnika
Tel. 469-10-12
Solidnie - Producent - Raty 0%

R-6

Telefon redakcji

468-74-54



Czekamy na sygnały

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych

Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów

SP 2, SP 3, SP 7

Możliwość negocjacji cen.

R-23

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

**Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)**

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki**

R-1

Filmowanie profesjonalne.
Tel. 751-57-76.

D-10

**BIURO RACHUNKOWE -
PEŁNY ZAKRES.**
Tel. 0 692 276-663.

D-7

**Usługi pogrzebowe „Kais”,
ul. Okulickiego 2c.**
**Tel. całodobowy:
581-04-21; 0 604 492-356.**

D-9

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam dom piętrowy, 7 pokoi, garaż, działka 477 mkw. w centrum Świdnika. Tel. 751-20-92. B-143

Sprzedam działkę o pow. 5,5 ara, Franciszków - około 300 m. od torów kolejowych, cena 20 tys. zł. Tel. 467-01-09. B-144

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 7598 mkw., położoną we Franciszkowie. Tel. 468-16-33. B-145

Akcje WSK sprzedam, cena do uzgodnienia. Tel. 468-84-00 do godz. 17.00. B-146

Mieszkanie 35 mkw. zamienię na większe lub sprzedam. Tel. 468-52-89. B-147

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 1 piętro, 50 mkw., ul. Słowackiego. Tel. 525-61-72. B-148

Sprzedam bagażnik samochodowy, książkę „Instrukcja napraw Fiat 126p”. Tel. 468-76-41. B-149

Sprzedam futro z nutrii, szafir, długie i krótkie oraz krótką kurtkę młodzieżową z zamszu. Tel. 468-76-41. B-150

Rozliczanie PIT-ów. Tel. 468-33-76 po godz. 16.00. B-151

Korepetycje język niemiecki, wszystkie poziomy, studentka germanistyki, tanio i solidnie. Tel. 468-25-91. B-152

Sprzedam mieszkanie 47 mkw., 2 pokoje, III piętro. Tel. 468-21-71. B-153

Sprzedam mieszkanie M-4, 60,5 mkw., ul. Armii Krajowej. Tel. 468-31-31. B-154

Do sprzedania „Overlock” 3-nitkowy, tanio. Tel. 751-35-18 lub 468-07-93. B-155

Kupię działkę zagrodową lub rolną, 15 ara, w okolicach Świdnika. Tel. 468-07-86. B-156

Komputerowe przepisywanie tekstów, drukowanie, 1,50 zł/str., Świdnik. Tel. 468-07-60. B-157

Komputerowe przepisywanie tekstów, prace, podania, szybko i tanio. Tel. 468-73-80. B-158

Język angielski - korepetycje u studentki, sprawdzona skuteczność. Tel. 468-73-80. B-159

Sprzedam rower turystyczny z przerzutkami, stan bardzo dobry, tanio. Tel. 751-60-41. B-160

Sprzedam książkę „Budowa, eksploatacja i naprawa samochodów Polonez”, tanio. Tel. 751-60-41. B-161

Do wynajęcia pomieszczenie około 170 mkw. w Świdniku, przy ul. Armii Krajowej. Tel. 751-35-18 lub 468-07-93. B-162

Do sprzedania altanka 3,7 x 5,7 mkw. Tel. 468-75-05 lub 468-75-81. B-163

Sprzedam działkę budowlaną 1636 mkw., dojazd asfaltowy, Świdnik - Franciszków. Tel. 467-01-09 po 16-tej. B-164

Sprzedam klatkę dla chomika. Tel. 751-38-89. B-165

Sprzedam okazynie Opla Astrę Classic, 1999 r., z salonu, 1 właściciel, 24000 zł. Tel. (0 81) 751-27-50 lub 0 601 802-261. B-166

Sprzedam komplet mebli do pokoju dziecięcego, białe z czerwonymi dodatkami, stan bardzo dobry, tanio. Tel. 468-06-88. B-167

Sprzedam tanio białe biurko młodzieżowe oraz pralkę automatyczną, stan bardzo dobry. Tel. 468-42-43. B-168

Sprzedam lakiernię proszkową, agregat tribo. Tel. 468-52-44. B-169

Zaopiekuję się dzieckiem. Świdnik, ul. Hallera 6/16. B-170

Pokój w domku obok Świdnika wynajmę samotnej pani niepalącej. Tel. 721-71-95. B-171

Przepisywanie prac dyplomowych i innych. Tel. 468-82-28 godz. 9.00 - 18.00. B-172

Podjęmę się opieki nad starszą osobą. Świdnik, ul. Hallera 6/16. B-173

Sprzedam nowe mieszkanie 85 mkw., 1750 zł/mkw, Spadochroniarzy 1 lub zamienię na mniejsze. Tel. 468-29-36. B-174

Wydzierżawię piętrowy 45 mkw. w pawilonie usługowym przy targu, ul. Okulickiego. Tel. 468-75-22 do godz. 17.00 lub 468-77-61 po godz. 17.00. B-175

Mieszkanie dwupokojowe wynajmę, 1 piętro, 2 pokoje. Tel. 751-26-78. B-176

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 43 mkw., 1 piętro, 2 pokoje. Tel. 468-26-45. B-177

Kuchnię gazową dwupalnikową kupię. Tel. (0 81) 751-64-90. B-178

Sprzedam lodówkę, tanio, stan dobry. Tel. 0 601 357-662. B-179

Psycholog, znajomość języka niemieckiego, obsługa komputera, poszukuje pracy. Tel. 751-58-97. B-180

Kupię garaż blaszany, używany. Tel. 467-08-09 po godz. 19.00. B-181

Do wynajęcia garaż blaszak, Franciszków 139,3 m. od torów. Tel. 751-27-95. B-182

Lokal do wynajęcia 56 mkw., może być na warsztat samochodowy lub inne. Świdnik, ul. Szeroka 5. Tel. 751-50-71. B-183

Lokal do wynajęcia, 30 + 32 prześcicoy na różne cele. Świdnik, ul. Szeroka 5. Tel. 751-50-71. B-184

Sprzedam garaż drewniany we Franciszkowie. Tel. 468-28-86. B-185

Sprzedam tanio sukienkę do I komunii św., wzrost 152. Tel. 469-22-38 po godz. 17.00. B-186

Sprzedam mieszkanie 49 mkw., 1 piętro, wysoki standard wykończenia. Tel. 468-03-91. B-187

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, piętro 4/4, duży balkon. Tel. 468-22-70. B-188

Sprzedam suknię ślubną, rozm. 43 - 83. Tel. 751-43-83. B-189

Garaż przy ul. Spadochroniarzy, w zespole, sprzedam. Tel. 751-31-36. B-190

Mam do wynajęcia boks handlowy w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66 po 20.00. B-191

Ford Escort 1.3, grudzień 1997, biały, opony zimowe i felgi gratis. Tel. 751-69-60. B-192

Sprzedam garaż nowy blaszak przy wschodnim dworcu PKP. Tel. 751-69-60. B-193

Sprzedam Fiata 126, rok prod. 1984, cena do uzgodnienia. Tel. 468-58-96. B-194

Sprzedam działkę 0,50 ha w Krecu, cena 1500 zł/ar. Tel. 0 502 661-328. B-195

Sprzedam działkę 0,98 ha, Krecpiec Nowy, cena 10.000 zł. Tel. 0 502 661-328. B-196

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 468-75-86. B-197

Podjęmę się opieki nad starszą osobą. Tel. 468-75-86. B-198

Zamienię działkę budowlaną 40 arów na sklep lub sprzedam. Tel. 751-37-30. B-199

Posiadam pomieszczenie 50 mkw. na cichą działalność, wszystkie media. Tel. 751-37-30. B-200

Sprzedam garaż murowany z kanałem przy ul. Klonowej. Tel. 751-30-39. B-201

Rozliczanie PITów, tanio i szybko (20 - 25 zł), Świdnik. Tel. 468-75-53. B-202

Język angielski - korepetycje dla uczniów gimnazjum; tanio i solidnie. Tel. 751-61-25. B-203

Język niemiecki - korepetycje, tłumaczenia. Tel. 468-04-23. B-204

Bagażnik samochodowy sprzedam. Tel. 468-04-23. B-205

Historia - korepetycje, przygotowanie do matury, tanio i solidnie. Tel. 468-36-59. B-206

Matematyka - korepetycje, liceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47. B-207

Sprzedam tanio parkiet dębowy z Zawadówka. Tel. 468-92-17. B-208

Niemiecki - korepetycje, studentka IV roku, tanio i skutecznie. Tel. 468-30-08. B-209

Matematyka - korepetycje solidnie i tanio u absolwenta politechniki. Tel. 468-61-84. B-210

Wynajmę mieszkanie 48 mkw., 2 pokoje, Świdnik Adamów. Tel. 468-33-40. B-211

Sklep wydzierżawię, punkt bardzo dobry, od zaraz, Świdnik, Hallera 4. Tel. 751-20-21. B-212

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Powiatowa Amatorska Liga w halowej piłce nożnej 2001/2002

Przekroczyli półmetek

Drużyny uczestniczące w rozgrywkach Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej, zorganizowanych przez Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF „Świt” w Świdniku, przekroczyły półmetek rywalizacji. W minioną niedzielę w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 7 rozegrano ośmą serię spotkań w II lidze, a także zstąpił w III lidze. Poniżej prezentujemy zanotowane wyniki, aktualne tabele oraz terminarz gier na najbliższą sobotę 9 lutego br.

I LIGA

• Refri – Henpol-CMK 1:3 • EC GiGA Studio Video Kamil – Kucy-Cukiernia Buchajka 2:1 • LACH-US-Max – Hanyang 0:6 • Pegimek – SLD 5:4 • Tehand – Media Team 3:2 • Kos-Wit – Car Lux 1:2 • Metalowcy – Zakład Remontowy 0:2.

Tabela:			
1. EC GiGA	8	19	23:7
2. Hanyang	8	18	30:14
3. Tehand	8	18	27:16
4. Car Lux	8	18	27:20
5. Henpol	8	16	16:12
6. Pegimek	8	14	24:19
7. Metalowcy	8	14	16:12
8. Z. Remont	8	13	12:10
9. Refri	8	11	19:20
10. Kucy	8	9	11:14
11. Media	8	4	6:16
12. SLD	8	4	13:28
13. Kos-Wit	8	3	7:25
14. LACH-US	8	1	6:26

Najlepsi strzelcy: 11 bramek – Tomasz Król (Car Lux), 9 – Piotr Guz (Pegimek), Sławomir Mazurek (Hanyang), 8 – Jacek Kochalski (EC GiGA SV Kamil).

II LIGA

• Rethmann – Blue Team 1:2 • Perla – Zryw Kawęczyn 3:3 • Camelot – Dywany Łuszczów 4:1 • Lider-Trans Karat – Piekarnia R. J. Sudzik 0:4 • NSZZ Solidarność-PZL – TKKF Świt 0:0 • Masters Club – Franciszków 1:5 • pauzował Metal-World.

Piłkarski turniej juniorów w „siódemce”

Dzień Selektu

W hali przy świdnickiej Szkole Podstawowej nr 7 rozegrano towarzyski turniej juniorów w halowej piłce nożnej zorganizowany przez Starostwo Powiatowe oraz Ognisko TKKF „Świt”. W rywalizacji wzięło udział dziesięć zespołów złożonych z zawodników urodzonych w 1983 roku i młodszych. Oprócz świdniczan z Avii, Świdniczanki, Met-Kol i Selektu występowały drużyny Perły Melgiew, Piaskowii Piaski, LZS Biskupice i LZS Żurawniki.

Gry eliminacyjne toczyły się w dwu pięcioposłowych grupach systemem „każdy z każdym”, a mecze trwały 2 x 9 minut. Poniżej podajemy wyniki rywalizacji.

GRUPA „A”

• Avia I – Met-Kol 6:0 (bramki: Artur Staniak 2, Marcin Borowiec, Michał Graniczka, Marcin Mirosław, Łukasz Ładnaniak) • Biskupice – Selekt 0:3 v.o. • Avia I – Żurawniki 3:1 (Sebastian Orzędowski 2, Michał Graniczka – Tomasz Kociubowski) • Met-Kol – Biskupice 6:0 (Rafał Wiśniewski 2, Paweł Gromada 2, Paweł Siczczak, Marcin Bielak) • Avia I – Selekt 2:1 (Staniak, Ładnaniak – Bartłomiej Zamiar) • Met-Kol – Żurawniki 1:2 (Dawid Trzeźniński – Marcin Wójcik, Łukasz Zagajski) • Avia I – Biskupice 6:1 (Zajko 2, Ładnaniak 2, Staniak, Graniczka – Paweł Szczerba) • Selekt – Żurawniki 2:2 (Paweł Bożyń, Zamiar – Łukasz Makarewicz, Łukasz Zagajski) • Met-Kol – Selekt 1:4 (Siczczak – Zamiar 2, Sebastian Kusiński 2) • Biskupice – Żurawniki 3:2 (Rafał Rzeźnik, Rafał Traciłeb, Szczerba – Makarewicz 2).

Tabela:

1. Avia I	12	17:3
2. Selekt	7	10:5
3. Żurawniki	4	7:9
4. Met-Kol	3	8:12
5. Biskupice	3	4:17

GRUPA „B”

• Świdniczanka I – Avia II 4:1 (Michał Blaszcak 2, Łukasz Wach, samobójcza – Robert Kudeń) • Perla – Świdniczanka II 1:4 (Jarosław Gański – Łukasz Skroban 2, Sebastian Witkowski, Marcin Bijas) • Świdniczanka I – Piaskowia 6:0 (Blaszcak 3, Michał Skoczylas 2, Kamil Cieśla) • Avia II – Perla 1:0 (Kudeń) • Świdniczanka I – Świdniczanka II 5:1 (Jarosław Podsiadlik 2, Wach 2, Blaszcak – Skroban) • Avia II – Piaskowia 6:0 (Marcin Szuto 2, Kudeń 2, Maksymilian Kaczorowski, Dariusz Sawicki) • Świdniczanka I – Perla 6:0 (Blaszcak 3, Skoczylas, Cieśla, Kamil Witkowski) • Świdniczanka II – Piaskowia 3:3 (S. Witkowski 2, Bijas – Rafał Szafranski 2,

Tabela:

1. Perla	8	22	35:8
2. Metal	7	19	35:7
3. Camelot	7	19	30:10
4. Rethmann	8	18	28:8
5. Solidarność	7	11	10:10
6. Piekarnia	8	10	18:20
7. Franciszków	8	9	21:22
8. Lider-Trans	7	9	18:28
9. TKKF Świt	8	7	16:24
10. Blue Team	7	7	11:22
11. Zryw	7	5	14:26
12. Dywany	7	3	12:29
13. Masters	7	0	3:36

Najlepsi strzelcy: 11 bramek – Piotr Garliński (Camelot), Piotr Jurkowski (Metal-World), Arkadiusz Parczewski (Rethmann), 10 – Paweł Gawroński (Perla), Marcin Wojda (Metal-World).

III LIGA

• Atakante – Orleńka Żurawniki 8:2 • Delfin – Sitodruk Ad Astra 6:9 Ramek 6:0 • Prohamot – Bystrzejowice 2:5 • Generali – Propaganda Sukcesu 0:1 • Scharfschützen Ost – Piekarnia Adam-CP 1:4.

Tabela:

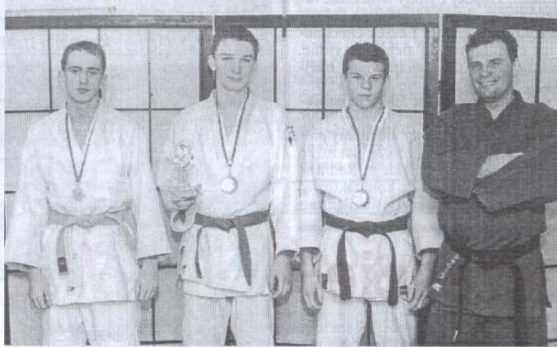
1. Bystrzejowice	6	18	27:7
2. Atakante	6	15	37:13
3. P. Sukcesu	6	11	15:10
4. Prohamot	6	10	23:19
5. Generali	6	9	20:19
6. Delfin	6	7	15:18
7. Piekarnia CF	6	5	11:22
8. Sitodruk	6	4	8:22
9. Ost	6	4	12:21
10. Orleńka	6	3	9:26

Najlepsi strzelcy: 21 bramek – Arkadiusz Cieślak (Atakante), 11 – Dariusz Kosik (Bystrzejowice), Karol Wróbel (Atakante), 9 – Rafał Znoj (Prohamot).

Terminarz spotkań na sobotę 9 lutego br. III LIGA – VII kolejka • 12.30: Bystrzejowice – Delfin • 13.00: Sitodruk Ad Astra 6:9 Ramek – Atakante • 13.30: Prohamot – Scharfschützen Ost • 14.00: Generali Lublin – Orleńka Żurawniki. II LIGA – IX kolejka • 14.30: Propaganda Sukcesu – Piekarnia Adam-CP • 15.00: Piekarnia R. J. Sudzik – Solidarność-PZL • 15.30: Dywany Łuszczów – Lider-Trans Karat • 16.00: Zryw Kawęczyn – Camelot • 16.30: Blue Team – Perla • 17.00: Metal-World – Rethmann • pauzuje Franciszków. I LIGA – IX kolejka • 17.30: Car Lux – Metalowcy • 18.00: Media Team – Kos-Wit • 18.30: SLD – Tehand • 19.00: Hanyang – Pegimek • 19.30: Kucy-Cukiernia Buchajka – LACH-US-Max • 20.00: Henpol-CMK – EC GiGA Studio Video Kamil • 20.30: Zakład Remontowy – Refri.

Pierwsze zwycięstwa judoków w 2002 roku

Złoto Mateusza i Mariusza, srebro Radka



Pod koniec stycznia judocy z Shiroiką wzięli udział w Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego Juniorów w judo. Na matach Lublinianki walczyli zawodnicy z Chelma, Zamościa, Puław, Lublina. Pierwsza w tym roku impreza judo zakończyła się pomyślnie dla świdniczan.

- Na zawody pojechało trzech zawodników i każdy z nich wrócił z medalem - z zadowoleniem mówi Waldemar Białowas, trener Shiroiki. - Naj-

trudniejsze zadanie miał Mateusz Buczkowski, najlepszy technik mistrzostw. W jego kategorii walczyło wielu dobrych zawodników. Większość walk wygrał przed czasem. Podobnie Mariusz Poniewozik. Obaj zdobyli złote medale. Radek Ornał przegrał jedną walkę i przywiózł srebrny medal. Wszyscy trzej są uczniami klasy III d Gimnazjum nr 3, która uzyskała największą liczbę punktów w państwowych turniejach humanistycznym i matematycznym.

Przypomnijmy, że Mariusz Poniewozik, Mateusz Buczkowski i Paweł Łaban są członkami kadry wojewódzkiej młodszych juniorów. Ich trenerem jest także Waldemar Białowas.

Mimo ferii judocy intensywnie trenują. Mają zajęcia dwa razy w tygodniu. Rano trening specjalistyczny na macie, później ogólnorozwojowy na siłowni i basenie.

Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Jakub Solarski	95
2. Emil Bobruk	85
3. Radosław Koniec	83
4. Łukasz Lasocha	81
5. Robert Kaliński	80
6. Krzysztof Pydyś	71
7. Łukasz Zydek	69
8. Tomasz Dejneć	65
9. Marian Bartoszczyk	64
10. Sylwia Poniewozik	63

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m.in. puchary i trofea sportowe.

Piłkarze i siatkarze amatorzy na start!

Świt zaprasza

Ognisko TKKF „Świt” w Świdniku prowadzi zapisy drużyn:

- do ligi odbójów w halowej piłce nożnej. Zespoły chcące wziąć udział w rozgrywkach mogą się zgłaszać do prezesa Stanisława Pszenickiego pod nr tel.: 751-20-70 wew. 59-46 lub do wiceprezesa Henryka Karasia pod nr tel.: 468-70-30.

- do ligi amatorskiej w siatkówkę. Zapisy do 10 lutego br. prowadzi i szczegółowych informacji udziela: Robert Władysław pod nr tel.: 468-20-60 oraz Ryszard Rzędzicki pod nr tel.: 751-63-65.

Avia Świdnik – Stilon Gorzów Wielkopolski 1:3

Zabrakło centymetrów

Drużyny świdnickiej Avii i Stilonu z Gorzowa Wielkopolskiego stworzyły w sobotni wieczór ładne i niezwykle dramatyczne siatkarskie widowisko. Nasz zespół po serii czterech zwycięstw był o krok od kolejnej wygranej. Do szczęścia podopiecznym trenera Krzysztofa Lemiesza zabrakło dosłownie kilku centymetrów, kiedy to prowadząc w czwartym secie 29:28 po ataku Tomka Józefackiego piłka trafiła w taśmę i wyszła na aut. Kto wie jakim wynikiem zakończyłoby się całe spotkanie, gdyby doszło do tie-breaka.

Avia: Ogonowski, Kowalski, Czarnecki, Józefacki, Podpora, Chadała, Janora (libero) oraz Golec, Halabuda, Maziak, Rzędzicki.

Mecz rozpoczął się po myśli gospodarzy. Partia otwarcia była wyrównana, ale w końcówce przy stanie 18:18 dzięki atakom Józefackiego świdniczanom udało się wywalczyć trzypunktową przewagę, której nie oddali do końca zwyciężając 25:22. W dwóch kolejnych odsłonach więcej do powiedzenia mieli przyjezdni wygrywając 25:22 i 25:20. Najwięcej emocji przyniósł czwarty, najdłuższy set spotkania trwający aż pół godziny. Na początku kilkupunktową przewagę uzyskał Stilon prowadząc już nawet

9:2. W tym momencie na parkiecie w miejsce Jacka Podpory pojawił się Maciej Rzędzicki, który kilkoma fantastycznymi serwisami wywzględnił rezultat na 11:11. Potem już do końca trwała walka „punkt za punkt”. Pierwszą piłkę meczową goście mieli przy stanie 24:22, ale dzięki atakowi Józefackiego po przekątnej oraz własnemu zbiuciu w aut zrobiło się 24:24. Świdniczanie jeszcze siedmiokrotnie bronili się przed meczem, a sami trzykrotnie mogli zakończyć tę partię mając piłki setowe. W ostatniej akcji meczu gospodarze mogli mówić o pechu, kiedy piłka po serwisie gości trafiła w taśmę, a do spadającej za siatkę z odbiorem nie zdążył Radosław Janora. Już w piątek 8 lutego świdniczanie rozegrali wyjazdowy mecz z liderem tabeli Kazimierzem Płomińskim Energia Sosnowiec, a po raz kolejny przed własną publicznością wystąpią we środę 13 lutego o godz. 17, kiedy to podejmować będą BBT Siatkarz Original Bielsko-Biala.

W świdnickiej hali rozegrano pierwszy finałowy turniej mistrzostw województwa lubelskiego w kategorii juniorów. Zawodnicy trenera Mieczysława Rzędzickiego wygrali wszystkie swoje mecze po 3:0 kolejno z Cisiem Nałęczów, Orleńkami Łuków i AZS AWF Biała Podlaska. W pozostałych spotkaniach: Cisy – AZS 3:0, Cisy – Orleńka 3:0, Orleńka – AZS 0:3. Po tych zawodach w tabeli prowadzi Avia przed Cisiem, Orleńkami i AZS. Drugi turniej finałowy odbędzie się w ten weekend w Nałęczowie.

W zaległym meczu drugiego etapu rozgrywek seniorów o wejście do II ligi Avia II zwyciężyła na własnym parkiecie Orleńka Łuków 3:1. W tabeli prowadzi Cukrownik Lublin, przed Avią II, Cisiem i Orleńkami. W dn. 16-17 lutego w Świdniku zostanie rozegrany pierwszy wojewódzki turniej finałowy tych rozgrywek.

Avia – Lublinianka 1:0 (1:0)

Na dobry początek

Cykl spotkań kontrolnych rozpoczął czwartoligowy piłkarz świdnickiej Avii. Pierwszym sparingpartnerem podopiecznych trenera Marka Maciejewskiego była Lublinianka. Dzięki bramce zdobytej już w 12' przez Michała Maciejewskiego, z rzutu karnego za faul na Łukaszu Strzelczuku, wygrali nasi futbolisi 1:0 (1:0).

Avia: Gieresz – Kołodziej (46' Zajko), Będnaruk, Iwan (46' Borowiec), Temberski (46' Chmiel), Maciejewski (46' Teodorowicz), Chojnacki, Miszał (46' Zawadzki), Machnikowski (46' Ferens), Strzelczyk (46' Drozd), Maksymowicz (46' Orzędowski).

Kolejnym przeciwnikiem świdniczan będzie Granica Dorohusk (V liga), a spotkanie zostanie rozegrane w najbliższą sobotę o godz. 11.00 w Dorohusku.

XX kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 16.02.2002 r., AKS m Punkt RESOVIA RZESZÓW - ASPS AVIA ŚWIDNIK

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



XXI kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 23.02.2002 r., godz. 17

ASPS AVIA ŚWIDNIK - CHEMIK BYDGOSZCZ

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Przez życie z muzyką

Dokończenie ze str. 1
• Ponad 30 lat kieruje Pan orkiestrą dętą...

Do zakładowej orkiestry dętej wstąpiłem, jako puzonista, w 1962 roku. Gdy odszedł jej dyrygent Edmund Miazgowski, w lutym 1971 roku przejąłem po nim palec. Zostałem szóstym dyrygentem tej orkiestry. I tak to trwa do dzisiaj. Dyrygent z takim stażem pracy w jednej orkiestrze, to ewenement w skali kraju. Pewnego rodzaju ciekawostką jest też fakt, że oprócz mnie w orkiestrze są także dwaj moi bracia - Józef i Adam oraz trzej synowie tego ostatniego.

Kierowanie muzykami to trudna praca. Dyrygent musi być instrumentalistą grającym na wszystkich instrumentach, ale także menadżerem zdobywającym pieniądze, dbającym o reklamę zespołu. Obejmując to stanowisko ustawiłem sobie wysoko poprzeczkę. Rozpoczęty wtedy proces zmian, wprowadzenie zasady "każdy, kto przychodzi do orkiestry nie może być gorszy" oraz lata mozolnej pracy nad doбором repertuaru sprawiły, że osiągnęliśmy wysoki poziom. Z orkiestry zaczęli wykrywać się amatorzy, a ich miejsce zajęli profesjonalni muzycy, moi dawni uczniowie i koleżdy. Mimo trudności w zdobyciu partytur, staliśmy się zespołem grającym kompozycje od epoki renesansu, po najnowsze przeboje taneczne. Tak bogaty repertuar powstał dzięki prywatnym kontaktom z kapelmistrzami orkiestr w Polsce i za granicą.

• Zaczęły się koncerty w kraju, zaproszenia na międzynarodowe festiwale...

Początkowo były to koncerty "rozpoznawcze", a później zaczęliśmy startować w konkursach, w kategorii orkiestr koncertujących. Występowaliśmy między innymi w Lublinie, Bilgoraju, Toruniu, w Koszowie Węgrzech, w Rastede w Niemczech, w Wilnie na Litwie. Zwykle zdobywaliśmy I lub II miejsce, czasem III. Niżej tego poziomu nie schodziliśmy. Byliśmy pierwszą orkiestrą dętą z Lubelszczyzny, koncertującą poza granicami Polski, a na festiwalu w Rastede pierwszą orkiestrą z

krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Z tymi występami wiąże się zmiana nazwy orkiestry. Zagraniczni gospodarze nie byli w stanie przetłumaczyć i zapowiedzieć: Zakładowa Orkiestra Dęta Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Uprościliśmy więc nazwę i staliśmy się Helicopters Brass Orchestra.

• Świdniczanin też ma okazję posłuchać swojej orkiestry...

Od lat gramy koncerty noworoczne. Występujemy z okazji świąt państwowych i różnych miejskich uroczystości. Dwa razy organizowaliśmy muzyczne święto w Świdniku. Był to Festiwal Orkiestr Dętych, w którym brały udział polskie i zagraniczne zespoły. Mieszkańcom bardzo spodobały się koncerty. Plac Konstytucji 3 Maja, gdzie odbywały się występy, z trudnością mieścił wszystkich słuchaczy. Niestety, z braku funduszy na jego kontynuację, festiwal umarł śmiercią naturalną.

W 1992 roku powołaliśmy do życia Towarzystwo Przyjaciół Świdnickiej Orkiestry Dętej. Jego zadaniem jest upowszechnianie kultury muzycznej oraz szeroko pojęty impresariat i dbałość o rozwój orkiestry. W ostatnich latach, jak wiele niedoinwestowanych jednostek kultury, przeżywaliśmy ciężkie chwile. Znacznie ubył nam muzyków. W Helicopters Brass Orchestra gra obecnie 47 osób, choć w lepszych czasach było ich ponad 60. Przeszliśmy wyjeżdżać na festiwale i konkursy. Po prostu nie stać nas na to. Bywały momenty, że wątpiliśmy czy uda się nam doczekać przypadającego 1 maja tego roku jubileuszu 50-lecia orkiestry. Pewnym lekarstwem na nasze kłopoty byłoby włączenie orkiestry w strukturę Miejskiego Ośrodka Kultury. Dyrektor Leszek Olechnowicz chętnie nas do siebie przyjmie. Reszta zależy od decyzji władz miejskich.

• Co planujecie na 50-lecie istnienia orkiestry?

Na wielkie obchody nie mamy pieniędzy. Jedyną pewną rzeczą jest to, że w marcu, w studiu Polskiego Radia w Lublinie, nagramy płytę kompaktową. Będzie na niej sprawdzony repertuar,

czyli bigbandowe, ulubione utwory publiczności. Nagranie będzie możliwe dzięki hojności sponsorów.

• W Pana życiu zawodowym jest także chór męski...

To była wspólna inicjatywa - moja i Ziemowita Barczyka. Po pewnym czasie wycofałem się z prowadzenia chóru, gdyż po prostu brakowało mi czasu na wszystkie zajęcia. Bawię oprócz orkiestry, pracy pedagogicznej, działalności w ZDK, prowadzę też szkolenia kapelmistrzów z Lubelszczyzny oraz współpracowałem z grupą folklorystyczną. Dopiero po przejściu na emeryturę, ponownie zaproszono mnie do pracy w chorze. Przygotowaliśmy wspólnie koncert kołęd i już zostało. Nasza współpraca trwa już jedenasty rok. Chór liczy około 30 osób. Jego członkowie to w większości emeryci. Spotykamy się raz w tygodniu w MOK-u.

• Henryk Maruszak prywatnie...

Od jedenastu lat jestem na emeryturze. Bardzo kocham wnuki i staram się spędzać z nimi trochę czasu. Latem jeżdżę na działkę. Lubię też łowić ryby. Należę do Koła Wędkarskiego przy PZL-Świdnik. Nadal jednak prawie cały swój czas poświęcam muzyce, a przede wszystkim orkiestrze. Na co dzień lubię słuchać dużych form symfonicznych, orkiestry dętej i oczywiście big-bandów. Niczego nie żałuję, bo przez całe życie robię to, co najbardziej lubię. Jeszcze w szkole wymarzyłem sobie orkiestrę dętą i chór. Boleję tylko nad tym, że syn i wnuki nie przejawiają zainteresowań muzycznych.

Anna Konopka

Biesiada w RSTK-u, czyli...



Słów parę o zimie

Kalendarz nie kłamie. Do rozpoczęcia wiosny zostały jeszcze dwa długie miesiące, a wysokie temperatury nie zwiastują jeszcze rychłego pożegnania zimą. Z takiego założenia wydają się wychodzić również malarze i poeci zrzeszeni w Robotniczym Stowarzyszeniu Twórców Kultury, którzy w ostatni, zupełnie nie zimowy dzień stycznia zorganizowali biesiadę artystyczną, pod nieco nostalgicznym tytułem „Zimowo mi”.

Tytuł zaczerpnięty z utworu poetki Sabiny Szymbor - jak wyjaśniła gospodyni spotkania, Jadwiga Ciolek, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej - miał zebranych wprowadzić w nastrój sentymentalnej podróży do majestatu zimowego pejzażu i uroku niedawnych Świąt Bożego Narodzenia. W recytowanych utworach nie zabrakło również nuty soli-

darności z ludźmi biednymi i bezdomnymi, dla których zima stanowi wyjątkowo trudne wyzwanie. Zadźwięczała też szczypta groteski - żal za zjedzonym karpem wigilijnym. Bawili, podziwili nutką humoru, rymowany komentarz do zimowych sukcesów naszego mistrza w skokach narciarskich - Adama Malysza.

Wśród autorów prezentujących swoje wiersze znaleźli się: Maria Szczesna, Henryka Wójcik, Katarzyna Szajewska, Agnieszka Zgórecka, Lucjan Stefański, Jadwiga Koperda-Grzeskowiak, Teresa Sobestjańczuk, Izabela Zawłocka, Bożena Czap, Anna Witek, Jacek Kalita, Dorota Czerniak i Michał Cholewiński. Największe brawa publiczności zebrala jednak za swój debiutancki występ Justyna Grzegorzczak (na zdjęciu), uczennica piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku, najmłodsza członkini grupy poetyckiej VENA. Justyna przyznała, że uwielbia przyrodę, szczególnie długie spacer po lesie, kocha zwierzęta i właśnie natura stanowi dla niej największą inspirację w poszukiwaniu trafnych metafor. W przyszłości chciałaby dużo podróżować, aby lepiej poznać świat. Lubi także czytać książki, np. „Anię z Zielonego Wzgórza” lub „Przygody Robinsona Crusoe”. Od września ubiegłego roku opiekę literacką nad Justyną objęła starsza koleżanka z grupy VENA - Agnieszka Zgórecka.

Plastyczną oprawę wieczoru - ekspozycję zimowych pejzaży przygotowała malarze z grupy KOLOR: Matylda Borowik, Małgorzata Motyl, Jadwiga Koperda-Grzeskowiak, Wanda Tobiola, Stanisława Wólek, Sylwester Muszyński, Ryszard Chodkiewicz, Paweł Palczyński, Jan Romankiewicz i gościnnie - Stanisław Świerczyński z Piastowa koło Warszawy. Wystawę można oglądać do 15 lutego br.

(sls)

36 razy szczęście

Dokończenie ze str. 1
 kosztów budowy tyłu mieszkań, ale postaramy się każdego roku oddawać jeden budynek socjalny. Ten pierwszy, przy ul. Jaworowej gotowy był już w połowie grudnia. Potrzebowaliśmy jednak więcej czasu na sprawdzenie zasadności każdego przydziału.

Wyboru mieszkańców bloku przy ul. Jaworowej dokonała specjalna komisja, w skład której wchodził czterech radni i oraz dwie pracownice Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na jej czele stał radny Stanisław Kubiniec: „Uchwała Rady Miejskiej wyznaczyła górny pułap dochodu przypadającego na członka rodziny, który w gospodarstwie jednoosobowym wynosił 530,26 zł, a w wieloosobowym 397,69 zł. Po tej selekcji pozostało 109 rodzin. Teraz do pracy przystąpił członkowie komisji. Obejrzelśmy warunki mieszkaniowe każdej osoby z listy. Czasem nawet kilka razy. Sprawdzaliśmy też czy kandydaci są zameldowani w Świdniku.

Najbardziej stresujące w naszej pracy było to, że zobaczyliśmy tak wiele osób żyjących w trudnych warunkach, a mieszkańcy do podziału było tak mało. Były też osoby z dochodami nieznacznie przekraczającymi wyznaczony limit, np. o 2-3 złote. Niestety, z bólem serca, ale musieliśmy je odrzucić. To było bardzo dla nas przykre i trudne.”

Drugą część piątkowej uroczystości odbyła się przed blokiem przy ul. Jaworowej. Nowy budynek poświęcił ksiądz dziekan Tadeusz Nowak, proboszcz parafii pw. NMP Matki Kościoła. Zaś oficjalnego otwarcia dokonali -



Anna Jarzyna wraz córkami - Martyną i Sylwią, jak nakazuje odwieczna tradycja, weszły do nowego mieszkania z chlebem i solą. Niezwykłości tej chwili dodaje fakt, że ceremonia odebrania kluczy wypadła dokładnie w 11 urodziny Sylwii. Dobry znak? Mam nadzieję.

wicemarszałek województwa Edward Wojtas, burmistrz Waldemar Jakson i jego zastępca Ryszard Sudol. Po oficjalnym oddaniu budynku do użytku, lokatorzy mogli wreszcie obejrzeć swoje mieszkania. Niektórzy natychmiast rozpoczęli wnoszenie mebli. Ciekawy pod względem architektonicznym i ładnie wykończony budynek ma niezbyt duże, liczące 24-42 mkw. mieszkania.

Anna Konopka
 Fot. Stawomir Socha

Zabawy muzyczne, wycieczki do teatru i kina oraz zajęcia komputerowe



W SOS nie znają nudy

Kto jest lepszy? Akrobacje widoczne na zdjęciu powyżej to nie poranna gimnastyka, ale pokaz tańca break - dance w wykonaniu dzieci korzystających z dwutygodniowych półkolonii zimowych, zorganizowanych przez Komitet Pomocy SOS „Solidarność”. Zabawa nie ograniczała się tylko do prezentacji tanecznych figur. Odbył się także papierowy pokaz mody. Dzieci obejrzały w kinie „LOT” dwie superprodukcje studia Walta Disney'a - „Shrek” i „Nowe szaty króla”, odwiedziły lubelskie teatry, a co najważniejsze, bawiły się razem z 30-osobową grupą dzieci powodzin z gminy Daleszyce.

Z wypoczynku skorzystało 38 świdniczan w wieku od 7 do 18 lat, w tym kilkoro po raz pierwszy. Wszystkie chętnie uczestniczyły w zajęciach. Czekają niecierpliwie każdego ranka przed budynkiem Centrum Profilaktyki - jak wspominają opiekunowie - na otwarcie świetlicy.

Cieszymy się z każdej pomocy, jakiej udzielił nam świdnickie firmy oraz indywidualni sponsorzy - mówi Katarzyna Radek, opiekująca się wypoczynającymi dziećmi. - Wczoraj pewna pani przyniosła nam jabłka, bloki rysunkowe i ciastka. Nasi podopieczni mogli zjeść posiłki dzięki ofiarom właścicieli sklepu „Groszek” i Spółdzielni PSS Społem. Półkolonia zorganizowana przy współudziale Ośrodka Pomocy Społecznej i Urzędu Miejskiego.

Goście słowa podziękowań organizatorzy wypoczynku chcieli też skierować, za naszym pośrednictwem, dla dyrekcji Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku za udostępnienie dzieciom pracowni komputerowej.

Najwięcej radości dostarczyły wspólne zajęcia z dziećmi powodzin, pochodzącymi z gminy Daleszyce koło Ostrowca Świętokrzyskiego. Pozostałe wspomnienia z zabaw, turniejów sportowych i dyskotek oraz nadzieja na kolejne spotkania.

(sls)

Podziękowanie

Nadszedł koniec naszego pobytu na wypoczynku zimowym w Świdniku. Jego organizatorem jest Komitet Pomocy SOS „Solidarność”, a sponsorami liczni mieszkańcy Świdnika, którzy tak ofiarnie nieśli pomoc w tragicznych dla nas chwilach, jaką była powódź w 2001 roku. Za wszystko to za Państwa serce, za tak szczególną opiekę dziękujemy. Nigdy tego nie zapomnimy.

Dzieci z gminy Daleszyce, przebywające na wypoczynku zimowym w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku.

Adam Myśliwiec

dyplomowany mistrz radiestezji i bioterapii
 zaprasza na przyjęcia indywidualne cykliczne
 20.02. 02 r. w Świdniku, ul. Norwida 2/B
 (wejście od ul. Okulickiego).

Kompleksowa diagnoza energetyczna,
 zioła, dieta, witaminy i minerały.
 Tel. (017) 865-73-97, 0 602 494-733

R-106